



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Renata Żywicka

Protokolant Edyta Jastrzębska

w sprawie z powództwa H. R

przeciwko L. Spółce Akcyjnej w Ł.

o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8 marca 2023 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt VIII Pa 45/20,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. zasądza od pozwanej L. Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powoda 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 maja 2016 r. H. R. wniósł o zasądzenie od spółki L. S.A. z siedzibą w Ł. (dalej jako spółka, pracodawca) kwoty 7.085 CHF z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. Powód wykonywał w ramach delegacji prace na budowie w Szwajcarii, nie otrzymując od pozwanej spółki pełnego wynagrodzenia, a ponadto kwitował odbiór zaliczek, których nie dostawał. Manipulacje stosowane przez pracodawcę dotyczyły także zaniżania umówionej stawki wynagrodzenia. W tej sytuacji pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na jego rzecz wyszczególnionych kwot dotyczących wynagrodzenia za pracę ponadliczbową, zaległy urlop. Wyrokiem z dnia 5 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Łodzi uwzględnił powództwo i orzekł o kosztach procesu. W wyniku rozpoznania apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w Łodzi po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2020 r. sprawy z powództwa H. R. przeciwko L. S.A. z siedzibą w Ł. zasądził określone sumy pieniężne tytułem wynagrodzenia lub wyrównania wynagrodzenia (wyrok z dnia 27 lutego 2020 r.).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód był zatrudniony w przedmiotowej spółce na podstawie umowy o pracę od dnia 25 marca 2014 r. na stanowisku pracownika budowlanego z wynagrodzeniem 1.680 zł. W umowie zastrzeżono, że praca będzie wykonywana na terenie państw Unii Europejskiej. Oprócz powoda zatrudnieni byli na równorzędnych stanowiskach inni pracownicy. Pracodawca finansował zakwaterowanie i obsługę logistyczną. Przedstawiał on do podpisu pracownikom pokwitowanie odbioru zaliczek, których faktycznie nie wypłacał. W tej sytuacji niektórzy pracownicy odmawiali czynności pokwitowania. Inną praktyką pracodawcy było zaniżanie liczby przepracowanych przez pracowników godzin, mimo że podpisywali listy obecności na stołówce i podbijali elektroniczne przepustki. Wyniki obliczone w oparciu o tę dokumentację nie były przedstawiane pracownikom na bieżąco. Na budowie w Szwajcarii pracowali po 10 godzin dziennie, a pozwana spółka wykazywała czas pracy wynoszący 9 godzin bez umocowania tego rodzaju twierdzeń w jakichkolwiek dowodach. Pomimo że czas pracy był rejestrowany elektronicznie, pozwana nie przedstawiła żadnego dokumentu potwierdzającego rejestrację wejść i wyjść. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda, że na kontrakcie w Szwajcarii pracował po 11 godzin dziennie. Powód przepracował w Szwajcarii 657 godzin, a

przekroczenie czasu pracy wynosiło 57 godzin. Powód nie otrzymał też części wynagrodzenia i ekwiwalentu za 4 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń z wykorzystaniem opinii biegłej R. K., uznając ją za wiarygodną.

W dniu 27 lutego 2019 r. do powoda zostało nadane listem poleconym pismo podpisane przez prokurenta pozwanej W. M., zawierające informację, że koszty zakwaterowania i transportu poniesione w związku z zatrudnieniem powoda na budowie w Szwajcarii wyniosły 4.592,42 EURO i spółka przedstawia je do potrącenia na podstawie art. 498 i 499 k.c., ewentualnie z należnym powodowi wynagrodzeniem za pracę. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka W. M., że pozwana uzgodniła z pracownikami, że koszty zakwaterowania i transportu będą potrącane z wynagrodzenia pracowników. Nie potwierdzili tej wersji pozostali pracownicy budowlani. Przy czym koszty zakwaterowania powoda i dojazdu na budowę byłyby w relacji do jego zarobków niewspółmiernie wysokie.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o uzupełniające przesłuchanie stron na okoliczności wskazane na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 r. poprzedzającej wydanie wyroku, uznając jego zgłoszenie za spóźnione. Sąd ten doręczył pełnomocnikowi pozwanej opinię biegłej R. K. w dniu 27 stycznia 2019 r. w celu złożenia przez niego ewentualnych zastrzeżeń, pytań bądź zarzutów w terminie 7 dni. Natomiast zarzuty składane przez pełnomocnika pozwanej do opinii biegłej na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 r. uznał za spóźnione i pominął.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że na roszczenie powoda o wyrównanie wynagrodzenia składały się trzy elementy: pokwitowane, a nieotrzymane zaliczki, zaniżona stawka za godzinę pracy oraz zaniżona liczba przepracowanych faktycznie godzin. Sąd Rejonowy najpierw odniósł się do pokwitowanych, a nie otrzymanych zaliczek. Pozwana próbowała dowodzić, że kwoty te zostały potrącone na koszty zakwaterowania i logistyki, ale nie dostarczyła jakichkolwiek dowodów, że było to uzgodnione z pracownikami. Mechanizmy z zakresu ochrony pracownika zawarte są w Kodeksie pracy. Katalog dopuszczalnych potrąceń z wynagrodzenia pracownika zawarty w art. 87 k.p. nie obejmuje swym zakresem kosztów zakwaterowania oraz logistyki. Niewymienione w tym przepisie

kwoty mogą być potrącane z wynagrodzenia wyłącznie za pisemną zgodą pracownika zgodnie z art. 91 § 1 k.p. Również brak było ustaleń z pracownikami możliwości zaniżania uzgodnionej w umowie o pracę stawki godzinowej wynoszącej 28,56 CHF. Pracodawca nie mógł uchylić się od wypłacenia pełnej stawki, ponieważ wiązały go zarówno wymogi ustawowe, jak i aneks do umowy o pracę. Zastosowanie ma tutaj art. 80 k.p. i postanowienia umowne. Kodeks pracy reguluje także nadliczbowe normy czasu pracy. W rozumieniu art. 151 § 1 k.p. praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także wykonywana ponad przedłużony dobowy jej wymiar, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu zatrudnienia, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Istotna jest również regulacja zawarta w art. 151¹ § 1 i 2 k.p., w której świetle za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia. Dotyczy on pracy w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy; zaś 50% dodatku do wynagrodzenia – za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1. Z kolei zgodnie z art. 171 § 1 k.p. w przypadku niewykorzystania przysługującego pracownikowi urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania, lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Bezsporne w sprawie było to, że powód nie wykorzystał 4 dni urlopu wypoczynkowego i z tego tytułu nabył prawo do ekwiwalentu pieniężnego w kwocie 352,38 zł.

Podstawowym przedmiotem ustaleń w toku całego procesu były kwestie związane z potrąceniem z wynagrodzenia powoda kosztów transportu oraz zakwaterowania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji podtrzymał argumentację, że katalog dopuszczalnych potrąceń z wynagrodzenia pracownika zawarty w art. 87 k.p. nie przewiduje kosztów zakwaterowania oraz logistyki. W przedmiocie potrącenia pełnomocnik powoda wskazał podstawę w art. 498 i 499 k.c. Zdaniem Sądu powołanie tych przepisów nie jest trafne, nie znajdują one tutaj zastosowania, zważywszy na odrębne przepisy zawarte w kodeksie pracy. Sąd

Rejonowy zaznaczył, że do potrącenia można zgłosić również roszczenie przedawnione. Zakaz potrącenia obejmuje również ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2004 r., I PK 217/03).

Sąd Rejonowy podniósł, że ochronna funkcja art. 87 § 1 k.p. daje podstawę do przyjęcia, że pojęciem „wynagrodzenia za pracę” można obejmować nie tylko wynagrodzenie za pracę w ścisłym znaczeniu, ale również inne świadczenia o charakterze zbliżonym do wynagrodzenia za pracę, czyli składniki szeroko pojmowanego wynagrodzenia, które są traktowane przez ustawodawcę na porównywalnych zasadach. W toku całego postępowania powód utrzymywał, że nie dostał zaliczek o łącznej kwocie 4.950 CHF, choć je kwitował. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany pracodawca ponosił faktyczne koszty zakwaterowania i logistyki, ale nie mógł ich potrącić z uwagi na brak zgody pracownika.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj.:

I. nieważność postępowania z powodu sprzeczności składu orzekającego z przepisami prawa w związku z udziałem w sprawie sędziego podlegającego wyłączeniu z mocy prawa - art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. i w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r. SK 19/02 (Dz.U. z 2004 r. Nr 169, poz. 1783);

II. nieważność wyroku w punkcie I. 11 sentencji z powodu prawomocnego rozstrzygnięcia o roszczeniu wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia z dnia 5 marca 2019 r., X P 239/17 - art. 379 pkt 3 k.p.c.;

III. naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. przez niewykonanie wytycznych wskazanych w wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 października 2019 r. VIII Pa 86/19;

IV. naruszenie art. 299 k.p.c. w związku z art. 205¹² k.p.c. przez bezpodstawne nieuwzględnienie wniosku o uzupełniające przesłuchanie stron i nieuzasadnione przyjęcie, że wniosek ten był spóźniony;

V. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę zeznań świadka W. M., bezpodstawne przyjęcie, że zeznania świadków C. C., M. M. i M. Ż. udowadniają twierdzenia i roszczenie powoda oraz błędną ocenę opinii biegłej R. K. Ł. i oparcie

ustaleń faktycznych w sprawie na jej treści, a nie na podstawie ustaleń własnych; a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

I. art. 80 i art. 151 § 1 i 3 k.p. przez błąd subsumpcji ustalonych nieprawidłowo faktów i zasądzenie kwot z tytułu wynagrodzenia za pracę i pracę w godzinach nadliczbowych przy braku podstaw do takiego orzeczenia;

II. bezzasadne stosowanie do stanu faktycznego sprawy normy art. 87 kodeksu pracy;

III. art. 498 i 499 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że przepisy te „nie mają w sprawie zastosowania, bowiem kodeks pracy zawiera w tym przedmiocie odrębne przepisy”.

W tym stanie rzeczy strona apelująca wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku, w tym jego punktu I. 11, zniesienie postępowania od dnia rozprawy 19 grudnia 2019 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu;

2. w przypadku niepodzielenia zarzutu nieważności, wniesiono o wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 § 1 k.p.c. lub do Trybunału Konstytucyjnego w trybie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z pytaniem prawnym, czy norma art. 386 § 5 k.p.c. jest zgodna z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

3. przy pominięciu wniosków dotyczących nieważności postępowania – wniesiono o zmianę wyroku Sądu Rejonowego z dnia 27 lutego 2020 r. i oddalenie powództwa z zasądzeniem od H. R. na rzecz spółki kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód reprezentowany przez pełnomocnika wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyłączył się też do zarzutu dotyczącego nieważności wyroku w punkcie I. 11 sentencji z powodu prawomocnego rozstrzygnięcia o roszczeniu wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia z dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy wniesioną apelację uznał za zasadną w tym znaczeniu, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku w punkcie I podpunkt 11 i

umorzenia postępowania w tym zakresie, w pozostałym zaś jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2021 r., III USKP 69/21). Negatywna strona prawomocności materialnej polega na wykluczeniu możliwości ponownego rozpoznania sprawy między tymi samymi stronami co do tego samego przedmiotu (art. 366 k.p.c.). Sąd uwzględniając podniesiony przez stronę pozwaną w apelacji w tym zakresie zarzut, mając na uwadze treść art. 386 § 3 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok, odrzuca pozew lub umarza postępowanie. Sąd uznał, że zachodzą podstawy do uchylenia orzeczenia w części dotkniętej nieważnością i umorzenia postępowania w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjął je za własne. Uznał je za integralną część uzasadnienia i za zbędne ich powtórnie rozpatrywanie. Ponadto Sąd II instancji podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast stanowiska apelacji, jakoby w przedmiotowej sprawie zachodziła nieważność postępowania z powodu sprzeczności składu orzekającego z przepisami prawa udziału w sprawie sędziego wyłączanego z mocy prawa. Art. 386 § 5 k.p.c. określa precyzyjnie, że w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu. Taka sytuacja wystąpiła w omawianej sprawie, w której Sąd Okręgowy w Łodzi przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w dniu 27 listopada 2019 r. Oznacza to, że Sąd Rejonowy, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, miał nie tylko prawo, ale i obowiązek zastosować się do nowego rozwiązania.

Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa lub w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego

sędziowskiego uznania w zakresie wyznaczonym tym przepisem. Ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub występuje sprzeczność z doświadczeniem życiowym czy też mamy do czynienia z nieuwzględnieniem jednoznacznych związków przyczynowo–skutkowych. Zarzuty pozwanej spółki sprowadzają się w zasadzie do polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, bowiem apelująca przeciwstawia ocenie dokonanej przez Sąd I instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę. Pozwana nie przedstawiła stosownej argumentacji na rzecz oceny materiału dowodowego. Obligowały do tego przede wszystkim skrajne oceny w rodzaju „rażącej wadliwości”.

Sąd Okręgowy odniósł się też do funkcji biegłego w postępowaniu. Odrzucić należy zarzut błędnej oceny opinii biegłej. Przyjmuje się w niej nietrafne podejście do celu i funkcji korzystania z tych opinii. Sposób wyrażenia zarzutu błędnie sugeruje, jakoby oparcie na opinii biegłej zastępowało ustalenia własne sądu. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi dokonywanie należytej oceny zebranego w sprawie materiału, zwłaszcza celowe jest sięgnięcie po nią, gdy występuje potrzeba uzyskania wiadomości specjalnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2020 r., III UK 112/19). Podlega jak inne dowody wymogom określonym w art. 278 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 386 k.p.c. Pozwana w sprawie przedstawiła do potrącenia wysokie, w relacji do zarobków, sumy kosztów zakwaterowania i transportu. Sąd ten przypomniał, że wynagrodzenie za pracę w świetle przepisów kodeksu pracy podlega szczególnej ochronie, w tym przed potrąceniem. Wbrew twierdzeniom apelującej, na gruncie rozpoznawanej sprawy nie znajdują zastosowania art. 498 k.c. i 499 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana w okolicznościach sprawy nie mogła skutecznie dokonać potrącenia wynagrodzenia pracownika w trybie art. 498 k.c. i 499 k.c. i w tym zakresie podziela w całości stanowisko Sądu I instancji. Potrącenie uregulowane w przepisach art. 498 i n. k.c. jest instytucją prawa cywilnego.

Natomiast w art. 87 k.p. przewidziany został odrębny od art. 498 k.c. mechanizm dokonywania potrąceń.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowane zostały standardy wykładni art. 87 k.p. M.in. w wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r. (II PK 256/10) Sąd

Najwyższy podkreślił, że potrącenie z art. 87 § 1 k.p. może być dokonane tylko przy wypłacie wynagrodzenia i na ściśle określonych warunkach, a więc nie w dowolnym czasie i nie przez samo oświadczenie pracodawcy o potrąceniu. W niniejszym przepisie zawarte zostały wszystkie tytuły wykonawcze „potrącenia”. Brak jest zatem podstawy do przyjęcia, że pracodawca może samodzielnie prowadzić egzekucję przez potrącenie wierzytelności z wynagrodzenia pracownika. Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest trafny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 299 k.p.c. w związku z art. 205¹² k.p.c. Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. wymaga wykazania, że mimo wykorzystania środków dowodowych pozostały niewyjaśnione fakty. W tym kontekście chodzi o zarzut niewykorzystania przez Sąd dowodów z przesłuchania stron. Niezbędne jest w stosowanej wykładni ściśle wiązanie naruszeń prawa procesowego z naruszeniem prawa materialnego. Sąd Okręgowy rozstrzygający w niniejszej sprawie uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I podpunkt 11 i umorzył postępowanie w tym zakresie, a w pozostałej części oddalił apelację i zasądził od spółki zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części oddalającej apelację i orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego. Skarga została oparta zarówno na naruszeniach przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy (art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 2, 5 i 6 k.p.c., art. 299 k.p.c., art. 205¹² § 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) oraz naruszeniach przez Sąd prawa materialnego tj. art. 80 zdanie 1, art. 151¹ § 1 i 2 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie, art. 151² § 1 i 3 oraz art. 300 k.p. w związku z art. 498 i 499 k.c. przez ich niezastosowanie. Skarga została oparta o przesłanki zawarte w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę powód H. R., działający przez pełnomocnika, wniósł o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania, a z ostrożności procesowej wniósł o jej oddalenie w całości. Ponadto wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Fundamentem skargi kasacyjnej jest funkcja kontrolna skupiona na legalności orzeczenia sądu drugiej instancji. Sąd Najwyższy nie kwalifikuje samodzielnie przesłanek uzasadniających zastosowanie konkretnych przepisów, ale dokonuje weryfikacji pod kątem czy stanowisko wyrażone przez sąd odwoławczy mieści się w granicach wyznaczonych przez prawo. W świetle powyższych uwag należy szczególną wagę przywiązywać do podstaw skargi.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca spółka wskazała, że w sprawie występuje istotne, nierozwiązane dotąd, zagadnienie doniosłe prawnie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozstrzygnięcia sprawy, a w szerszym kontekście rozwoju prawa, co leży w interesie publicznym. Jednak skarżąca kasacyjnie nie przedstawiła argumentów na to, z jakim problemem mamy do czynienia oraz jakie stanowiska w tej materii są prezentowane w judykaturze, a także przez doktrynę. W niniejszej sprawie zagadnienie do rozwiązania skarżąca sformułowała w postaci dwóch pytań:

1. Czy art. 386 § 5 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r., pozostający w sprzeczności z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?

2. Czy sędzia orzekający w składzie sądu, którego wyrok został uchylony przez sąd drugiej instancji w czasie obowiązywania art. 386 § 5 k.p.c. w brzmieniu: „W wypadku uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie” tj. przed dniem 7 listopada 2019 r., może rozpoznawać i orzekać w tej sprawie po tej dacie?

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie podnosił kwestie związane z warunkami dopuszczalności pytania prawnego w postępowaniu przed sądem konstytucyjnym (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lutego 2015 r., P 44/13 i przywołane tam orzecznictwo). Dla zasadności merytorycznego rozpoznania pytania prawnego konieczne jest po pierwsze, że z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd, w rozumieniu art. 175 Konstytucji (przesłanka podmiotowa), po drugie, przedmiotem pytania prawnego może być tylko akt normatywny mający bezpośredni związek z rozpoznawaną przez pytający sąd sprawą, a zarazem będący podstawą jej rozstrzygnięcia (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca

2003 r., P 31/02), po trzecie, między orzeczeniem – odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem zachodzić musi zależność o charakterze bezpośrednim, merytorycznym oraz prawnie istotnym. Istota przesłanki funkcjonalnej wystąpienia z pytaniem prawnym wyraża zależność rozstrzygnięcia toczącej się przed pytającym sądem sprawy od treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wydanego w trybie kontroli zainicjowanej pytaniem prawnym. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego musi zatem wywierać bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, na podstawie której postawiono pytanie prawne (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 30 maja 2005 r., P 7/04, 21 października 2008 r., P 2/08, 21 czerwca 2011 r., P 26/10, 19 czerwca 2012 r., P 41/10, postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2020 r., P 8/20 wraz z powołanym dotychczasowym orzecznictwem). W omawianej sprawie kontekst konstytucyjny wystąpił w pierwszym z cytowanych pytań strony skarżącej kasacyjnie.

Konieczną przesłanką pytania prawnego przedstawianego Sądowi konstytucyjnemu jest wykazanie zależności między treścią pytania a rozstrzyganą sprawą, co pozwala na odróżnienie trybu kontroli z art. 193 od kontroli abstrakcyjnej z art. 191 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślana jest zależność polegająca na bezpośrednim, merytorycznym i prawnie istotnym związku między jego orzeczeniem a sprawą rozpoznawaną przez sąd powszechny przedstawiający pytanie prawne. W pierwszym z cytowanych pytań strona pozwana przyjęła odmienny od powoda punkt widzenia, że znowelizowany art. 386 § 5 k.p.c. pozostaje w sprzeczności z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. oraz z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, ale w uzasadnieniu ograniczyła się wyłącznie do zaprezentowania opinii doktryny, której przedstawiciele raczej negatywnie oceniają dokonane zmiany. Kolejne pytanie dotyczyło kwestii, czy znowelizowany art. 386 § 5 k.p.c. mógł zostać zastosowany w niniejszej sprawie, jeśli wyrok uchylający zapadł w dniu 8 października 2019 r., czyli w czasie obowiązywania przepisu art. 386 § 5 k.p.c. w poprzednim brzmieniu. Problemy postawione w tym pytaniu nie wymagają sięgania po instytucję pytań prawnych. Niezbędne wskazówki zawarte są w ustawie z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), zwłaszcza w jego art. 9, z którego brzmienia wynika

wprost, że: „do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Ponadto w toku ponownego postępowania strona pozwana mogła złożyć wniosek o wyłączenie sędziego w trybie przewidzianym w art. 49 k.p.c., jeśli miała wątpliwości co do jego bezstronności. W świetle powyższego nie mamy tu do czynienia z istotnym zagadnieniem prawnym, które należałoby rozstrzygnąć w trybie skargi na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W zakresie rozważań odnoszących się do skargi podniesiony został zarzut nieważności postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przepisy regulujące skład sądu powinny być wykładane ściśle – zgodnie z wykładnią językową. Każda analogia będzie oznaczać wykładnię rozszerzającą, a ta prowadzi do błędnych wniosków. Nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości, jaki skład ma rozpoznać konkretną sprawę ze względu na jej przedmiot i zgłoszone w niej roszczenia. Skarżąca powołała art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4. Wynikający z pierwszego z powołanych tu przepisów obowiązek sądu drugiej instancji oznacza w szczególności nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, w tym dowodów, do których ma się on odnieść w uzasadnieniu orzeczenia. Obowiązek ten jednak nie oznacza konieczności osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, wystarczające jest bowiem odniesienie się do sformułowanych w niej zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji prawidłowo rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2017 r., I PK 264/16). Inkryminowane naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. ma znaczenie, gdy skarżąca indywidualizuje w skardze (in extenso) zarzut lub zarzuty, które nie zostały rozpoznane przez sąd drugiej instancji i na tej podstawie stwierdza, iż takie zaniechanie sądu drugiej instancji miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2021 r., II PSKP 41/21).

Sąd drugiej instancji – zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. – rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd odwoławczy ocenia nie tylko merytoryczne i formalne aspekty rozstrzygnięcia, ale też weryfikuje przebieg całego postępowania, pod kątem

wystąpienia rażących uchybień lub nieprawidłowości, kwalifikowanych jako okoliczności objęte dyspozycją art. 379 k.p.c. Nieważność postępowania badana jest przez sąd z urzędu. Zachodzi ona w sytuacji, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli została już prawomocnie osądzona (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Zaskarżeniu nie podlega część wyroku dotycząca ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, gdyż zapadł już wyrok Sądu Rejonowego z dnia 27 lutego 2020 r.

Powołany w skardze art. 382 k.p.c. zawiera ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2022 r., II PSKP 32/22). Art. 382 k.p.c. został powiązany z art. 379 pkt 4 k.p.c., bowiem skład sądu sprzeczny z wymogami prawa prowadzi do nieważności postępowania. Szczegółowo kwestia ta została rozważona w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2019 r. (III PZP 5/19) oraz we wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego powołanych w uzasadnieniu tej uchwały.

Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania – w ramach bezpośredniej kontroli – nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie badanie, mające charakter kontroli pośredniej, było natomiast możliwe w sytuacji, w której strona skarżąca w ramach podstawy kasacyjnej zarzuciła sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c., przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, 11 kwietnia 2008 r., II CSK 625/07, 8 października 2009 r., II CSK 156/09, 16 marca 2022 r., II PSKP 47/21 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, 24 maja 2007 r., V CSK 62/07). W toku ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy sprawy został podniesiony zarzut nieważności postępowania i wyroku z dnia 27 lutego 2020 r. z powodu wydania go przez skład sprzeczny z prawem w związku z udziałem w nim sędziego wyłączanego z mocy ustawy.

W czasie tego rozstrzygnięcia obowiązywał art. 386 § 5 k.p.c. sprzed noweli stanowiący, że „w wypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego

rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie”. Natomiast wiążące od dnia 7 listopada 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) brzmienie tego przepisu stanowi, że „w przypadku uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu”. Uregulowanie to wyrażające zasadę ponownego rozpoznania sprawy przez tego samego sędziego, chyba że nie jest to możliwe, zestawiane jest z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. i krytycznie oceniane przez niektórych przedstawicieli doktryny (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, komentarz do art. 386 k.p.c., teza 41). Należy tu jednak nadmienić, że przedmiot regulacji objęty art. 386 § 5 k.p.c. oraz art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. są odrębne i autonomiczne wobec siebie, w związku z tym nie powinno być kolizji systemowej. Najczęstszą przyczyną uchylecia wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. jest stwierdzenie nierozpoznania istoty sprawy. W takich okolicznościach przesłanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawy sądowi pierwszej instancji w tym samym składzie i związanie tego właśnie składu oceną prawną zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. W omawianym kontekście na uwagę zasługuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r. (SK 19/02), w którym stwierdził m.in., że przepis ten w zakresie, w jakim ogranicza wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy tylko do spraw, w których rozstrzyganiu brał udział w instancji bezpośrednio niższej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej. Reguły wyłączenia sędziego służyć mają budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Spójny z powyższym podejściem jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego (P 126/15) z dnia 8 listopada 2016 r., w którym po rozpoznaniu na rozprawie pytania Sądu Rejonowego w Koninie czy art. 386 § 4 i 6 k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza uchylecie przez sąd drugiej instancji zaskarżonego apelacją orzeczenia i przekazania sprawy do dalszego rozpoznania – także w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy – wskazując sądowi pierwszej instancji sposób rozstrzygnięcia merytorycznie sprawy, wiążąc go co do ustaleń faktycznych i prawnych, jest zgodny z art. 2, art. 178 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie, w jakim ocena prawna i wskazania co do dalszego

postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą sąd, któremu sprawa została przekazana, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 października 2008 r. (I UK 160/08) przyjął, że sędzia nie podlega wyłączeniu z mocy ustawy (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.) z tej przyczyny, że poprzednio orzekał w innej sprawie między tymi samymi stronami. W wyroku z dnia 28 marca 2012 r. (V CSK 15711) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym niezawisłość sędziowska wiąże się z obowiązkiem wydania orzeczenia przez sędziego na podstawie jego własnego, wewnętrznego przekonania o prawidłowości rozstrzygnięcia wyłącznie w oparciu o analizę materiału dowodowego zebranego w sprawie przez pryzmat mających zastosowanie norm prawa materialnego z pominięciem wpływu jakichkolwiek czynników zewnętrznych. Nie narusza więc zasady niezawisłości sędziowskiej sędzia, który kierując się własnym wewnętrznym przekonaniem, podziela argumentację prawną co do określonych zagadnień prawnych, wyrażoną w innej sprawie rozpoznanej przez ten sam albo inny sąd w innym składzie osobowym. Również w wyroku z dnia 19 września 2013 r. (I CSK 688/12) Sąd Najwyższy stwierdził, że sędzia nie podlega wyłączeniu z mocy ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. z tej tylko przyczyny, że orzekał poprzednio w innej sprawie między tymi samymi stronami. Nie stanowi również podstawy wyłączenia sędziego, który z racji orzekania w drugiej instancji i po ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd pierwszej instancji orzeka ponownie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 80/14, OSNC 2015 nr 9, poz. 100, wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2012 r., V CSK 42/11, 28 marca 2012 r., V CSK 157/11, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 6 maja 2020 r., I UK 103/19, 5 kwietnia 2022 r., II USK 565/21).

Zasady bezstronności sądu oraz niezawisłości sędziowskiej chroni bezpośrednio art. 178 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten stanowi o konstytucyjnych gwarancjach ustrojowych prawa do sądu, a jej art. 45 ust. 1 określa to prawo. W utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na treść wynikającej z art. 178 ust. 1 Konstytucji zasady niezawisłości składają się: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów sądowych, pozasądowych

i innych władz, niezależność od wpływu czynników politycznych i wewnętrzna niezawisłość sędziego. Zmiana art. 386 § 5 k.p.c. oznacza, że Sąd Rejonowy, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, miał obowiązek zastosować się do jego nowego brzmienia. Wyprowadzić to można wprost z brzmienia art. 9 ust. 2 k.p.c. Za niezasadne w związku z powyższym należało uznać zarzucone przez skarżącego naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Pierwszy z wymienionych przepisów stanowi, że przy wydaniu wyroku należy wziąć pod uwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, natomiast drugi stanowi, aby zasadę tę stosować odpowiednio także do postępowania przed sądem drugiej instancji. Skarżąca nie wyjaśniła, w jaki sposób miało dojść do naruszenia wyżej wymienionych przepisów. Należy mieć na uwadze, że naruszenie wskazanych przepisów może być zarzucane w skardze wyjątkowo, gdy niezachowanie wymogów konstrukcyjnych uzasadnienia sądu drugiej instancji czyni zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego, zwłaszcza gdy nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną.

W zakresie zarzutów naruszenia przepisów postępowania mających mieć istotny wpływ na wynik sprawy skarżąca kasacyjnie powołała ponadto art. 299 k.p.c. w związku z art. 205¹² § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku dotyczącego przesłuchania stron. Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. wymaga wykazania, że mimo wyczerpania środków dowodowych pozostały jeszcze niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a mimo to sąd zrezygnował z dowodu z przesłuchania stron, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Dowód z przesłuchania stron ma jedynie subsydiarny charakter, a decyzja o jego dopuszczeniu ma fakultatywny charakter. Jeżeli zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do wnoszenia o uzupełniające przesłuchanie stron. Zarzut dotyczy nie tyle braku wysłuchania jako takiego, ile niewysłuchania na ostatniej rozprawie, więc przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z ich przesłuchania, co było niemożliwe ze względu na brak obecności stron na rozprawie. W art. 205¹² § 2 *in fine* k.p.c. zawarte zostało zastrzeżenie o niekorzystnych skutkach, które według przepisów kodeksu mogą dla strony wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu w ramach korzystania z wynikającego z tego

przepisu uprawnienia do powoływania twierdzeń i dowodów aż do zamknięcia rozprawy.

W skardze kasacyjnej zawarto też zarzuty naruszenia przez Sąd prawa materialnego tj. art. 80 zdanie 1, art. 151¹ § 1 i 2 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie, art. 151² § 1 i 3 oraz art. 300 k.p. w związku z art. 498 i 499 k.c. przez ich niezastosowanie. Z art. 80 zdanie pierwsze k.p. wynika wprost, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Przewodnią regułą jest rozumienie wynagrodzenia jako odpowiednika wykonanej pracy. Ze sformułowania zawartego w zdaniu pierwszym art. 80 k.p. można wyprowadzić wniosek, że jedyną miarą powstania prawa do zapłaty jest wykonanie pracy. Praca wykonana znajduje odzwierciedlenie w staranności i sumienności, które powinny towarzyszyć pracownikowi (P. Prusinowski (w:) K. W. Baran (red. naukowa), Kodeks pracy. Komentarz, Tom I, wydanie 5, Warszawa 2020, uwagi do art. 80, s. 713).

Z treści powołanego w skardze art. 151¹ § 1 i 2 k.p. wypływa nakaz kompensowania wykonywanej pracy przez wypłatę normalnego wynagrodzenia wraz z dodatkiem, który powinien korespondować z obowiązującymi pracownika normami czasu pracy, z zasadami udzielania czasu wolnego w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych, który reguluje art. 151² § 1 i 3 k.p. W przypadku zatrudnienia H. R. pracodawca zaniżał liczbę przepracowanych godzin, nie wytypował algorytmu służącego do wyłonienia odpowiedniej sumy w przypadku należności określonych w powołanych przepisach. Z art. 151 § 1 k.p. wynika, że praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Językowa wykładnia sformułowania „praca wykonywana” prowadzi do wniosku, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, iż do uznania za pracę nadliczbową nie wystarcza samo pozostawanie pracownika w dyspozycji pracodawcy (K. Stefański (w:) K.W. Baran (red. naukowa) Kodeks pracy. Komentarz. Tom II, wydanie 5, Warszawa 2020, uwagi do art. 151, s. 1138). Wynagrodzenie jest przede wszystkim ekwiwalentem za pracę wykonaną (art. 13, 78 i 80 k.p., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1997 r., I PKN 53/96).

Wynagrodzenie przysługuje według uzgodnionych przez strony stosunku pracy stawek wynagrodzenia, obowiązujących w czasie, gdy pracownik świadczył pracę.

Kodeks pracy reguluje też czas wolny za pracę w godzinach nadliczbowych. Zgodnie z art. 151² § 1 k.p. w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych pracodawca na pisemny wniosek pracownika może udzielić mu w tym samym wymiarze czasu wolnego od pracy. § 3 art. 151² k.p. dookreśla natomiast, że w przypadkach, o których stanowi § 1 i 2 tego przepisu pracownikowi nie przysługuje dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. Udzielenie czasu wolnego bez względu na to z czyjej inicjatywy to nastąpiło, oznacza jedynie wygaśnięcie prawa pracownika do otrzymania dodatku do wynagrodzenia. Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza, że powołane w skardze przepisy kodeksu pracy nie budzą wątpliwości co do ich transparentności i zawartości merytorycznej, natomiast problemem była praktyka braku ich stosowania przez pracodawcę.

Podstawą roszczeń jest art. 151 § 1 k.p. dotyczący pracy w godzinach nadliczbowych, definiowanej jako praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także jako praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy oraz art. 151¹ § 1, 2 k.p. z kompensowaniem tejże pracy przez wypłatę normalnego wynagrodzenia wraz z dodatkiem. Istota problemu sprowadza się nie do pytania, czy w okresie objętym sporem powód wykonywał u pozwanej pracę ponad wynikający z umowy o pracę podstawowy wymiar czasu, ale o niczym nieusprawiedliwione zaniżanie przez pracodawcę liczby przepracowanych godzin. Powód w procesie wykazał, iż wbrew twierdzeniom pozwanej pracował w godzinach nadliczbowych i nie był wynagradzany adekwatnie za wykonywaną pracę. Jego twierdzenia w tym przedmiocie nie zostały skutecznie podważone przez pracodawcę. Sąd Najwyższy rozstrzygający w obecnym składzie uważa, że wskazane wyżej praktyki stosowane przez pracodawcę wobec pracownika miały charakter nierzetelny, a nawet oszukańczy, co daje podstawę do sięgnięcia po klauzule zasad współżycia społecznego.

W skardze zarzucono też niezastosowanie przepisów art. 151² § 1 i 3 oraz art. 300 k.p. w związku z art. 498 i 499 k.c. Praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony

dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Osobną kwestią jest ustalenie relacji przepisów kodeksu cywilnego do regulacji zawartych w kodeksie pracy. W przedmiotowej sprawie skarżąca kasacyjnie zarzuciła brak zastosowania art. 498 i 499 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Ostatni z wymienionych przepisów stanowi o odpowiednim stosowaniu przepisów kodeksu cywilnego. W sprawach nieunormowanych przepisami kodeksu pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Normatywnym wyrazem związków występujących między prawem pracy a prawem cywilnym jest właśnie ten przepis. Art. 300 k.p. ma przymiot przepisu, ogólnie rzecz biorąc odsyłającego. Nie wskazuje on *explicite* norm Kodeksu cywilnego, które mogą być zastosowane. Podstawową cechą zasad prawa pracy w ramach art. 300 k.p. jest funkcja aprobująca, ponieważ dopiero stwierdzenie zgodności z nimi norm Kodeksu cywilnego uprawnia do jej stosowania (K. W. Baran (w:) K. W. Baran (red. naukowa), Kodeks pracy. Komentarz. Tom II, Warszawa 2020, komentarz do art. 300, s. 1841 i n.). Omawiając niniejszy problem pod kątem niezgodnionych z pracownikami potrąceń przez pracodawcę, mają tu zastosowanie przepisy kodeksu pracy, a nie wskazane w skardze przepisy kodeksu cywilnego – art. 498 i 499. Inaczej mówiąc, kwestia potrącenia wierzytelności pracodawcy z wynagrodzenia za pracę jest uregulowana autonomicznie w kodeksie pracy, zachowując pierwszeństwo w tym zakresie przed regulacjami kodeksu cywilnego, w szczególności art. 498 § 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., I PK 217/03). Przepis art. 87 k.p. w zakresie nim regulowanym, ograniczając dopuszczalność dokonywania potrąceń, ma zastosowanie do wszystkich składników wynagrodzenia za pracę – stałych i zmiennych, wypłacanych co miesiąc oraz z inną częstotliwością, w formie pieniężnej oraz w naturze (M. Zieleniecki (w:) A. Sobczyk (red.), Kodeks pracy. Komentarz. Warszawa 2020, komentarz do art. 87 k.p.).

W przepisie art. 87 k.p. ustanowiony został odrębny od art. 498 k.c. sposób dokonywania potrąceń. Wierzytelność pozwanej nie stanowiła należności enumeratywnie wykazanej tym przepisem odnośnie do której jest dopuszczalne potrącenie z wynagrodzenia za pracę. Wskazany przepis nie obejmuje swym zakresem możliwości dokonywania potrąceń z wynagrodzenia za pracę kosztów

zakwaterowania i logistyki. Spółka nie wykazała, aby powód wyraził zgodę na dokonanie potrącenia. Tym samym potrącenie dokonane wbrew wskazanym wyżej przepisom jest bezskuteczne i nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Powyższe potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r. (II PK 256/10) Sąd Najwyższy przyjął, że „w sprawie z powództwa pracownika o zapłatę wynagrodzenia za pracę, pozwany pracodawca nie może potrącić swojej wierzytelności (nawet objętej tytułem wykonawczym), wynikającej z uprzedniego pobrania przez pracownika nienależnego zawyżonego wynagrodzenia (art. 498 § 1 k.c. w związku z art. 87 § 1 pkt 2 k.p. i art. 505 pkt 4 k.c. oraz art. 300 k.p.)”. Potrącenie z art. 87 § 1 k.p. może być dokonane tylko przy wypłacie wynagrodzenia i na ściśle określonych warunkach, a więc nie w dowolnym czasie i nie przez samo oświadczenie o potrąceniu. W przepisie art. 87 § 1 pkt 1 i 2 k.p. mieszczą się wszystkie możliwe do „potrącenia” tytuły wykonawcze i brak jest podstaw do stwierdzenia, że pracodawca samodzielnie, czyli bez postępowania egzekucyjnego może prowadzić egzekucję (przez potrącenie) na podstawie art. 87 § 1 pkt 2 k.p. swojej wierzytelności z wynagrodzenia pracownika. W powołanym przepisie nie ma żadnego wyjątku (uprzywilejowania) dla tytułu wykonawczego przysługującego pracodawcy, gdyż regulacja jest wspólna dla wszystkich tytułów, co oznacza, że do potrącenia na podstawie tego przepisu może dojść dopiero po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Również zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd prawidłowo wyszczególnił, że katalog dopuszczalnych potrąceń z wynagrodzenia pracownika uregulowany jest w przepisach kodeksu pracy i kodeksu cywilnego. Wskazywane przez pozwaną podstawy nie znajdują w tej sprawie zastosowania.

Zatem skarga kasacyjna w tym zakresie nie jest zasadna. Sąd właściwie wskazał, że do wynagrodzenia w zatrudnieniu możemy stosować tylko te potrącenia, które są tam wymienione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 256/10), a przepis art. 91 k.p. wymaga zgody pracownika wyrażonej na piśmie, która nie może być blankietowa. Powinna dotyczyć konkretnej, istniejącej wierzytelności, a pracownik powinien mieć świadomość wielkości długu oraz przesłanek odpowiedzialności (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 grudnia 2005 r., I OSK 461/05). W procesie o zapłatę wynagrodzenia za pracę pozwany

pracodawca nie może potrącić swojej wierzytelności – potwierdzonej nawet tytułem wykonawczym – wynikającej z uprzedniego pobrania przez pracownika nienależnego zawyżonego wynagrodzenia (art. 498 § 1 k.c. w związku z art. 87 § 1 pkt 2 k.p., art. 300 k.p.).

Sąd Najwyższy zwraca uwagę na sprzeczne z dobrymi obyczajami zachowanie strony pozwanej w toku postępowania przybierającego postać niewywiązywania się ze zobowiązań nałożonych przez Sąd, składania spóźnionych oświadczeń i dowodów czy też finalne zgłoszenie zarzutu potrącenia na rozprawie poprzedzającej publikację orzeczenia. Zdaniem strony powodowej poczynania strony pozwanej naruszały zasady prawdy materialnej (art. 3 k.p.c.) oraz zasadę szybkości (art. 6 § 2 k.p.c.), co dodatkowo utrudniało wydanie Sądowi I instancji orzeczenia.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej, a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego strony pozwanej na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 2 i § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji wyroku.